

Sygn. akt: I ACa 172/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2020 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Mierzejewska (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Popek

SA Jolanta Terlecka

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2020 roku w Lublinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. G., M. K. (1) i G. K.

przeciwko (...) Przedsiębiorstwu Handlowo-Usługowemu (...), (...) spółce jawnej w D.

o ustalenie nieważności czynności prawnej

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 26 lutego 2019 roku

sygn. akt IC 1365/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...), (...) spółki jawnej w D. na rzecz M. K. (1) i G. K. solidarnie kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 172/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lutego 2019 roku Sąd Okręgowy w Lublinie utrzymał w całości w mocy wyrok zaoczny tego Sądu z dnia 13 maja 2014 roku sygn. akt (...), mocą którego ustalił, że ustanowienie hipoteki przez A. Ś. do sumy 510.000 złotych na rzecz (...) Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...), (...) Spółki Jawnej z siedzibą w D. na niezabudowanej nieruchomości, położonej w Ś. przy ul. (...), składającej się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 0,8984ha i oświadczenie o poddaniu się egzekucji z obciążonej hipoteką nieruchomości na podstawie art. 777 §1 pkt 6 k.p.c., wyrażone w formie aktu notarialnego z 29 czerwca 2011 roku (...) przed notariuszem P. M. w L., jest nieważne; zasądził na rzecz powódki od pozwanego kwotę 30 złotych tytułem kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 25.522,90 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Ponadto zaskarżonym wyrokiem zasądził od pozwanego (...) Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...), (...) Spółki Jawnej z siedzibą w D. na rzecz powoda B. K. kwotę 7.617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu i na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 247,90 złotych tytułem zwrotu wydatków; zaś opłatę od sprzeciwu w części nieuiszczonej przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W pozwie z 30 września 2013 roku skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Przedsiębiorstwu Handlowo-Usługowemu (...), (...) Spółce Jawnej z siedzibą w D. powódka A. Ś. wniosła o ustalenie nieważności jej oświadczenia woli w postaci ustanowienia hipoteki i poddania się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 6 k.p.c., wyrażonego w formie aktu notarialnego z dnia 29 czerwca 2011 roku (...) przed notariuszem P. M. w L. oraz zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany nie stawił się na rozprawę, nie złożył też odpowiedzi na pozew. Wyrokiem zaocznym z 13 maja 2014 roku Sąd Okręgowy w Lublinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Pozwany wniosł w terminie sprzeciw od wyroku zaocznego, żądając uchylecia wyroku zaocznego w całości i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu od powódki na rzecz pozwanego. Sąd Okręgowy postanowieniem z 20 września 2016 roku zawiesił postępowanie wobec śmierci powódki A. Ś. w dniu 11 kwietnia 2016 roku, a następnie postanowieniem z 11 października 2016 roku podjął postępowanie z udziałem następcy prawnego powódki B. K..

W wyniku rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy ustalił, że A. Ś. była właścicielką niezabudowanej nieruchomości, stanowiącej działki nr (...) o powierzchni 0,4596 ha i nr (...) o powierzchni 0,4388 ha, położonej w K. przy ul. (...), dla której (...)w L. z siedzibą w Ś. prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...). W dniu 5 września 2010 roku zmarł mąż A. Ś. B. Ś.. Małżeństwem byli od 16 czerwca 1984 roku. Nie mieli dzieci. Po śmierci męża A. Ś. mieszkała sama. Utrzymywała się z niewielkiej renty w wysokości 378,80 złotych kwartalnie. Miała podstawowe wykształcenie, pracowała wcześniej jako sprzątaczką. Podupała na zdrowiu. Nie dbała o dom, nie gotowała posiłków. Po śmierci męża miała nieporozumienia z jedynym bratem B. K. i bratem zmarłego męża Z. Ś.. Oskarżała brata i jego dzieci, że chcą ją okraść. Była podejrzliwa i nieufna. Twierdziła, że ktoś ją okrada. Nie zajmowała się uprawą ziemi, którą oddała w dzierżawę. Pomagała jej sąsiadka J. K., do której miała zaufanie. A. Ś. w dniu 29 czerwca 2011 roku złożyła oświadczenie przed notariuszem (...) o ustanowieniu hipoteki do sumy 510.000 złotych na rzecz (...) Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...), (...) Spółki jawnej z siedzibą w D. celem zabezpieczenia wiarygodności Spółki z tytułu umowy pożyczki z 29 czerwca 2011 roku udzielonej K. i J. małżonkom K. przez Spółkę oraz o poddaniu się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 6 k.p.c. Przy sporządzaniu aktu notarialnego A. Ś. dopytywała się J. K. czy spłaci pożyczkę. Z treści aktu notarialnego wynika, że jego koszty 848 złotych miała pokryć A. Ś.. W kancelarii notarialnej spotkali się (...) Spółki Jawnej (...), J. K. i jej mąż oraz A. Ś.. Czynności trwały około godziny. Był podpisywany akt notarialny sprzedaży nieruchomości Spółki na rzecz małżonków K., umowa pożyczki i zobowiązanie A. Ś.. Nieruchomość Spółki była zgłoszona do biura pośredników G. Ł. i M. Ł.. Za ich pośrednictwem ze Spółką skontaktowali się małżonkowie K.. Przed ustanowieniem hipoteki był sporządzony przez rzeczoznawcę E. O. operat szacunkowy wartości nieruchomości A. Ś.. Obecni przy czynnościach notarialnych nie mieli wątpliwości co do poczytalności A. Ś.. Tego samego dnia pomiędzy (...) Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowym (...), (...) Spółką Jawną z siedzibą w D. a K. i J. małżonkami K. zawarta została umowa sprzedaży na podstawie, której małżonkowie J. i K. K. (2) nabyli od (...) Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...), (...) Spółka Jawna z siedzibą w D. nieruchomość położoną we wsi D.-Z., gmina F., stanowiącą działkę gruntów ornych oznaczoną nr (...) o obszarze 0,56 ha, dla której Sąd Rejonowy w Krasnymstawie prowadzi księgę wieczystą Nr (...) za cenę brutto 2.460.000 złotych, netto 2.000.000 złotych i Vat 460.000 złotych. Wartość stacji paliw strony umowy określiły na 1.400.000 złotych. Małżonkowie K. nieruchomość nabyli na cele prowadzonej przez K. K. (2) działalności gospodarczej pod nazwą (...), wpisanej do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Urząd Miasta Ś. pod numerem (...). Reprezentujący (...) Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...), (...) Spółkę Jawną z siedzibą w D. R. R. i J. H. oświadczyli przed notariuszem (...) że przed zawarciem umowy otrzymali od K. i J. małżonków K. część ceny w kwocie brutto 510.000 złotych. W dniu 29 czerwca 2011 roku pomiędzy (...) Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowym (...), (...) Spółką Jawną z siedzibą w D. a K. i J. małżonkami K. została zawarta umowa pożyczki, z której wynika, że (...) Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...), (...) Spółka Jawna z siedzibą w D. udzieliła K. i J. małżonkom K. pożyczki w wysokości 510.000 złotych, podlegającej zwrotowi wraz z odsetkami w terminie do dnia 30 września 2011 roku. Małżonkowie K. i J. K. mieli ostatecznie rozliczyć się z (...) Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowe (...), (...) Spółką Jawną z siedzibą w D. po odzyskaniu Vat od umowy. Z tego tytułu zwrócili część pożyczki w kwocie 310.000 złotych, a następnie dopłacili 70.000 złotych. Pozostało do zwrotu 130.000 złotych plus odsetki. Mimo wezwań do zapłaty małżonkowie K. nie zwrócili pozostałej kwoty pożyczki. W dniu 23 maja 2012 roku A. Ś. przyszła do brata. Była pobudzona i agresywna. Przyjechała wezwana policja i karetka pogotowia. A. Ś. została dowieziona i przyjęta do Szpitala (...). (...) przy ul. (...) w L. z rozpoznaniem uporczywych zaburzeń zachowania przez lekarza

psychiatrę K. P.. W szpitalu A. Ś. była niespokojna, wielomówna, wulgarna i głośna, z formalnymi zaburzeniami zachowania oraz spontanicznie wypowiedzianymi treściami urojeniowymi. Twierdziła, że mąż mieszka z nią, „On przez rok nie żył, ale teraz powstał. Musi to być normalne”. Lekarz psychiatra uznała za konieczne niezwłoczne przyjęcie pacjentki do szpitala, co potwierdziła ordynator Oddziału VII specjalista psychiatra M. E.. A. Ś. przebywała w szpitalu do 26 czerwca 2016 roku. Postanowieniem z 6 czerwca 2012 roku Sąd Rejonowy Lulin-Zachód w Lublinie sygn. akt V RNs 831/12 uznał, że przyjęcie A. Ś. do Szpitala (...) w L. w dniu 23 maja 2012 roku bez jej zgody było zasadne. W dniu 12 października 2012 roku lek. med. specjalista psychiatra M. K. (2) udzieliła A. Ś. porady ambulatoryjnej w (...) Publicznym Szpitalu (...) w L.. Stwierdziła, że stan pacjentki nie wymagał hospitalizacji psychiatrycznej. Zaleciła zgłoszenie do poradni zdrowia psychicznego i konsultację dermatologiczną z uwagi na zmiany skórne. W okresie od 22 października 2012 roku do 31 stycznia 2013 roku A. Ś. przebywała na leczeniu w Szpitalu (...). (...) przy ul. (...) w L.. Przyjęta została bez skierowania na Oddział VII przez lekarza psychiatrę K. P.. Przy przyjęciu była zorientowana auto i allopsychicznie. Była spowolniona ruchowo, kontakt słowny był zdawkowy. Samorzutnie potwierdziła występowanie urojeń i halucynacji słuchowych. Obserwacje bieżące prowadziła psychiatra K. C.. Stwierdzono zaniki korowe. W dniu 6 grudnia 2012 roku odbyło się badanie psychologiczne. W szpitalu przyjmowała leki psychiatryczne i neuroleptyki. Po wprowadzonej farmakologii uzyskano poprawę zdrowia psychicznego. Zalecono kontrolę w poradni zdrowia psychicznego. W dniu 25 lutego 2012 roku Z. Ś., brat zmarłego męża A. Ś., złożył w Komendzie Policji w Ś. zawiadomienie o wykroczeniu z wnioskiem o ściąganie A. Ś.. Zarzucił, że obsypała mu samochód popiołem i oblała go fekaliami z wiaderka, gdy korzystał z garażu i wiaty, które są jego własnością, znajdujących się na jej działce przy ul. (...) w Ś.. Do oblania samochodu Z. Ś. fekaliami przez A. Ś. doszło również 1 marca 2012 roku. Wyrokiem nakazowym z 6 kwietnia 2012 roku sygn. akt (...) Sąd Rejonowy (...) z siedzibą w Ś. w sprawie z oskarżenia publicznego uznał A. Ś. za winną obsypania w dniu 19 lutego 2012 roku w Ś. przy ul. (...) popiołem samochodu Z. Ś. oraz oblania go w dniu 21 lutego 2013 roku fekaliami. Skazał A. Ś. na grzywnę w wysokości 250 złotych. Wyrok uprawomocnił się w dniu 22 maja 2012 roku bez zaskarżenia. Postanowieniem z 31 lipca 2012 roku Sąd umorzył wykonanie grzywny i zwolnił ukaraną od uiszczenia kosztów incydentalnego postępowania wykonawczego, którymi obciążył Skarb Państwa. Ustalił, że A. Ś. jest osobą schorowaną, utrzymującą się z niewielkiej renty rodzinnej po zmarłym mężu. Wyrokiem z 28 lutego 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie sygn. akt (...) wznowił postępowanie wobec A. Ś. ukaranej prawomocnym wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego (...) z siedzibą w Ś. z dnia 6 kwietnia 2010 roku w sprawie (...). Uchylił prawomocny wyrok i sprawę A. Ś. przekazał Sądowi Rejonowemu (...) z siedzibą w Ś. do ponownego rozpoznania. Z treści opinii sądowno-psychiatrycznej biegłego sądowego M. M. z 3 kwietnia 2013 roku w sprawie (...) wynika, że A. Ś. od czasu śmierci męża cierpiała na przewlekłą chorobę psychiczną, zaburzenia urojeniowe, parafrenię. Sąd Rejonowy (...) z siedzibą w Ś. postanowieniem z 8 maja 2013 roku umorzył postępowanie przeciwko A. Ś. obwinionej o czyn z art. 75 § 2 k.w., uznając że A. Ś. w lutym 2012 roku ze względu na chorobę psychiczną nie mogła w czasie dokonywania zarzucanych jej czynów rozpoznać ich znaczenia i pokierować swoim postępowaniem.

Była prowadzona egzekucja do nieruchomości A. Ś. nr (...)i (...) z wniosku wierzyciela (...) Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...), (...) Spółki Jawnej z siedzibą w D. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym (...) z siedzibą w Ś. B. M. sygn. akt (...). Pierwsza licytacja była wyznaczona na 16 października 2013 roku. Od 30 października 2013 roku (...) Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...), (...) Spółka Jawna z siedzibą w D. zawiesiła działalność gospodarczą. Rok 2012 spółka zakończyła się stratą w kwocie 2.373,26 złotych. Uzyskała przychody w kwocie 2.267.688,19 złotych. W 2013 roku spółka uzyskała zysk w kwocie 300 złotych.

A. Ś. zmarła w dniu 11 kwietnia 2016 roku w Ś.. Spadek po niej na podstawie ustawy w całości nabył brat B. K.. W opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii M. M. z zebranej dokumentacji wyłania się spójny obraz stanu psychicznego A. Ś. - nie tylko tego na co, ale i od kiedy zachorowała. Na kilka lat przed śmiercią zaczęła się u niej przewlekła choroba psychiczna – uporczywe zaburzenia urojeniowe, przy czym choroba była parafrenią według tradycyjnego mianownictwa psychiatrycznego. U A. Ś. dominowało rozkojarzenie oraz słabo skonkretyzowane, absurdalne urojenia o głównie ksobnym i prześladowczym charakterze. Była przekonana, że mąż powstał ze zmarłych, że się do niej odzywał, że jest zmuszana do powtórnego połączenia się z nim. Doznawała omamów słuchowych, czuła się przez to zagrożona. W okresie pierwszego przyjęcia do szpitala psychiatrycznego w maju 2012 roku była niespokojna, pobudzona i przede wszystkim całkowicie pozbawiona świadomości tego, że choruje i potrzebuje leczenia. Stan ten

świadczył, że wskutek nasilenia zaburzeń myślenia nie była zdolna do załatwiania nawet zwykłych, codziennych spraw - zakupów, zadbania o swoje środki utrzymania. Niedługo po pierwszej nastąpiła druga hospitalizacja. Mimo pobytów w szpitalu w dalszym ciągu była całkowicie bezkrytyczna wobec swojego stanu psychicznego. Nie przyznawała się już do wcześniejszych urojeń. Dominowało spowolnienie psychoruchowe i bładość afektywna. Objawy choroby psychicznej towarzyszyły A. Ś. w czasie zawierania aktu notarialnego w dniu 29 czerwca 2011 roku. Znajdowała się ona wówczas w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Zebrane w sprawie dowody pozwalają na ustalenie stanu faktycznego w stopniu wystarczającym dla wyrokowania w sprawie, przy wysnuwaniu wniosków zgodnych z zasadami logicznego rozumowania i opartych na doświadczeniu życiowym. Dokumentacja medyczna z leczenia psychiatrycznego A. Ś. i opinia biegłego z zakresu psychiatrii jednoznacznie wskazują na chorobę psychiczną A. Ś., wyłączającą możliwość pokierowania przez nią swoim postępowaniem i zadbania należycie o swoje interesy. Potwierdzają to zeznania świadków, członków rodziny A. Ś., którym Sąd Okręgowy dał wiarę w zakresie zachowań A. Ś.. Zeznania wszystkich świadków przesłuchanych w sprawie w części są ze sobą sprzeczne. Podlegają ocenie w oparciu o całość materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w szczególności dokumentację medyczną z leczenia psychiatrycznego A. Ś. i opinię biegłego sądowego z zakresu psychiatrii. Dokumentacja medyczna jest jednoznaczna i potwierdza zaburzenia psychiczne u A. Ś.. Świadczenie obserwujący A. Ś. u notariusza, sam notariusz, mogli nie mieć rozeznania co do stanu jej zdrowia psychicznego, ale już sąsiedzi J. i K. małżonkowie K., obserwując ją w środowisku domowym, przy częstym z nią kontakcie winni zauważyć, że wymagała pomocy medycznej. Zeznania małżonków K. co do stanu zdrowia A. Ś. i radzenia sobie przez nią z bieżącymi sprawami nie są wiarygodne. Opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii jest rzetelna i oparta na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a przede wszystkim obiektywnej dokumentacji medycznej. Okoliczność, że biegły M. M. badał już wcześniej A. Ś. nie wyłącza rzetelności jego opinii. Nadto na etapie zlecenia opiniowania biegłemu pozwany nie wnosił zastrzeżeń co do opiniowania przez tego biegłego, nie składał umotywowanego wniosku o wyłączenie biegłego. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o wywołanie opinii innego lekarza psychiatrii uznając sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do wyrokowania.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo A. Ś. o stwierdzenie nieważności jej oświadczeń woli, złożonych w formie aktu notarialnego z dnia 29 czerwca 2011 roku (...) przed notariuszem P. M. w Kancelarii Notarialnej w L. przy ul. (...) w przedmiocie ustanowienia hipoteki oraz poddania się egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 6 k.p.c. podlega uwzględnieniu w całości. A. Ś. oświadczenie w dniu 29 czerwca 2011 roku złożyła w stanie wyłączającym jej świadomość co do podejmowanych przez nią czynności. Roszczenie powódki znajduje podstawę prawną w art. 82 k.c., zgodnie z którym nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. A. Ś. utrzymywała się z niewielkiej renty. Udzieliła zabezpieczenia znaczącego długu swoich sąsiadów na nieruchomości bez żadnych dla niej korzyści. Sama żyła bardzo skromnie, wręcz ubogo. Obciążyła wartościowy składnik swego majątku, ryzykując jego utratę. Zrobiła to na prośbę sąsiadki, do której miała zaufanie mimo choroby psychicznej. Nie ufała członkom rodziny i była w stosunku do nich agresywna. Okoliczność, że pytała u notariusza J. K. czy ta spłaci dług nie świadczy jeszcze o działaniu A. Ś. z rozeznaniem. Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że A. Ś. nie była w stanie zadbać o podstawowe swoje sprawy bytowe i potrzeby. Pomagała jej sąsiadka, której ufała. Na skutek urojeń była agresywna do członków rodziny. Świadczy to o zaburzonym funkcjonowaniu A. Ś., co potwierdziły późniejsze hospitalizacje. Wada oświadczenia określona w art. 82 k.c. polega na nieprawidłowym funkcjonowaniu mechanizmu woli. Dotyczy podjęcia decyzji i wyrażenia woli w stanie wyłączającym świadomość lub swobodę działania. Stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie może być rozumiany dosłownie, nie musi oznaczać zupełnego zaniku świadomości. Brak świadomości charakteryzuje się brakiem rozeznania, niemożnością zrozumienia posunięć własnych lub też innych osób, niezdawaniem sobie sprawy ze znaczenia własnego postępowania. Wyłączenie świadomości albo swobody ma miejsce w szczególności w wypadku choroby psychicznej. Czynność prawna dokonana w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji jest bezwzględnie nieważna.

Z tych względów Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości, zasądził od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu, zaś o kosztach sądowych orzekł na zasadzie art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 300).

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana Spółka.

Zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

1. art. 217 § 1 i 2kpc w zw. z art. 227 kpc oraz art. 278kpc w zw. z art. 286 kpc poprzez wadliwe zastosowanie i oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego, dodatkowego biegłego psychiatry wpisanego na listę Sądu Okręgowego, na okoliczność ustalenia czy A. Ś. w czasie zawierania umowy w formie aktu notarialnego z dnia 29 czerwca 2011 roku znajdowała się w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji. Ze zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie nie wynika jednoznacznie jakoby A. Ś. była w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji, w związku z czym w ocenie pozwanego nie doszło do wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy. Zachodzi konieczność powołania dodatkowo innego biegłego celem zasięgnięcia wiadomości specjalnych i uzupełnienia materiału dowodowego;

2. art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc, tj. zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób wybiórczy, dowolny, sprzeczny z doświadczeniem życiowym i przyznanie waloru wiarygodności opinii biegłego oraz zeznaniom powoda świadków będących członkami rodziny powoda i A. Ś. co do jej zachowań przy jednoczesnym pominięciu zeznań współników pozwanej spółki, tj. R. R. i J. H., J. i K. K. (2), G. i M. Ł. notariusza P. M. - osób obecnych przy czynnościach notarialnych którzy nie mieli wątpliwości co do poczytalności A. Ś. w dniu 29 czerwca 2011 roku, Zeznań Z. Ś., J. i K. K. (2), G. Ł. w zakresie zachowań A. Ś. w okresie sprzed daty zawierania i po tej dacie. Zeznania te miały istotne znaczenie dla sprawy;

naruszenie przepisów prawa materialnego, które miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

1. niewłaściwe zastosowanie art. 58 kc w zw. z art. 82 kc i uznanie umowy za nieważną poprzez przyjęcie, że A. Ś. w chwili składania oświadczenia woli u notariusza była w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Całość zebranego materiału dowodowego nie wskazuje jednoznacznie jakoby to A. Ś. była w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia, a oceniając zaoferowane przez strony dowody nie dopuścił się uchybienia zasadzie sędziowskiej swobody, przewidzianej w art. 233 § 1 kpc. Sąd Apelacyjny ustalenia te i ich ocenę prawną podziela, przyjmując je za własne.

Wbrew zarzutowi skarżącego, nie doszło również do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów procedury, tj. art 217 § 1 i 2kpc w związku z art. 227 kpc oraz art. 278kpc w związku z art. 286 kpc, które miałyby polegać na oddaleniu wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłego psychiatry, innego, aniżeli biegły opiniujący w niniejszej sprawie. Skarżący zarzucając, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uzasadniał ustalenia, że A. Ś. ustanawiając w dniu 29 czerwca 2011 roku hipotekę znajdowała się w stanie

wyłaczającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, wskazuje, że uzupełnieniem tego materiału miałyby być właśnie opinia innego biegłego psychiatry, a nadto, że dowodem poczytalności A. Ś. we wskazanej dacie są zeznania współników pozwanej spółki (...), zeznania J. i K. K. (2), G. i M. Ł. oraz notariusza sporządzającego akt notarialny, którzy obecni przy czynnościach notarialnych, nie mieli, zdaniem skarżącego wątpliwości co do jej poczytalności. Odnosząc się do tego zarzutu, należy przede wszystkim zauważyć, że specyfika dowodu w postaci opinii biegłego, polega na tym, że służy on za podstawę dokonania przez Sąd oceny faktów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji gdy ocena ta wymaga wiadomości specjalnych, natomiast za pomocą tego dowodu, Sąd nie dokonuje ustalenia tych faktów. W przypadku dowodu z opinii psychiatrycznej, przeprowadzonego w niniejszej sprawie, rolą biegłego była ocena zachowań A. Ś. w aspekcie posiadania przez nią poczytalności, jednakże rodzaj tych zachowań, poddanych specjalistycznej ocenie biegłego, został ustalony przez Sąd w oparciu o inne, zaferowane przez strony dowody, tj. zeznania świadków i dokumentację medyczną. Zważywszy, że opiniujący w sprawie biegły dokonał analizy stanu zdrowia psychicznego A. Ś. w oparciu o wszystkie zebrane w sprawie dowody i z tych dowodów czerpał źródło informacji o zachowaniu opiniowanej, należy uznać, że kolejna opinia, mająca na celu ocenę stanu poczytalności A. Ś. w dacie ustanowienia hipoteki, nie doprowadziłaby do nowych, odmiennych ustaleń. Należy zauważyć, że skarżący nie wskazał żadnych zarzutów mogących podważyć sporządzoną na powyższe okoliczności opinię biegłego psychiatry. Również w apelacji nie wskazuje żadnych nowych okoliczności faktycznych, które miałyby posłużyć za źródło informacji dla opiniowania przez innego biegłego. Pozwany zmierza natomiast do tego, aby kolejny biegły ocenił w sposób odmienny, aniżeli biegły już opiniujący w sprawie, zachowanie A. Ś., wynikające z dotychczas przeprowadzonych dowodów. Zakłada przy tym, że ocena ta będzie odmienna od dotychczasowej, a mianowicie korzystana dla stanowiska procesowego strony pozwanej, choć równocześnie nie wskazuje jaką wadliwość miałyby posiadać ocena biegłego, służąca za podstawę ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji. Żądanie skarżącego o dopuszczenie wskazanego dowodu nie znajduje zatem uzasadnienia.

Wbrew stanowisku pozwanego, zarówno twierdzenia uczestniczących w czynnościach notarialnych przedstawicieli pozwanej Spółki, tj. R. R. i J. H., a także pośredniczących w transakcji zakupu nieruchomości: G. Ł. i M. Ł., czy wreszcie sporządzającego akt notarialny notariusza, nie stanowią wystarczającej podstawy do oceny stanu zdrowia psychicznego A. Ś. i zachowania przez nią świadomego i swobodnego rozeznania co do dokonywanej w dniu 29 czerwca 2011 roku czynności prawnej. Jak trafnie uznał Sąd I instancji, twierdzenia tych osób, obecnych w czasie pobytu A. Ś. w kancelarii notarialnej w dniu 29 czerwca 2011 roku wynikały z braku rozeznania co do jej stanu zdrowia psychicznego. Zarówno krótki kontakt tych osób z opiniowaną, ograniczony do czasu potrzebnego na sporządzenie czynności notarialnej, jak i brak z ich strony jakiegokolwiek relacji z A. Ś., z którą osoby te nie prowadziły żadnych rozmów, uzgodnień, ani pertraktacji co do dokonanej transakcji zakupu nieruchomości, jak i ustanowienia zabezpieczenia w postaci hipoteki, sprawiają, że zeznania tych osób nie dały racjonalnej podstawy do zdyskredytowania wniosków i ocen wynikających zarówno z zeznań świadków znających już wcześniej A. Ś., jak również z opinii biegłego lekarza psychiatry M. M., z którymi zeznania te pozostają zbieżne. Trafnie Sąd Okręgowy uznał, że to właśnie dowody z zeznań świadków wskazanych przez stronę powodową, a więc osób bliskich, którzy mieli możliwość zaobserwowania zachowań A. Ś. w okresie poprzedzającym sporządzenie czynności notarialnej, jak i opinia biegłego psychiatry, jako rzetelna, a także oparta na obiektywnej dokumentacji medycznej, zasługują na wiarę i dają podstawę do dokonania ustaleń istotnych dla wyrokowania w sprawie.

Jak wynika z dokumentacji medycznej, leczenie psychiatryczne A. Ś. podjęte po interwencji Policji w dniu 25 maja 2012 roku, było następstwem zaistniałej w tym dniu agresji A. Ś. wobec jej brata Z. Ś.. Równocześnie jednak dowody przeprowadzone przez Sąd I instancji potwierdzają, że tego rodzaju agresywne zachowania przejawiała ona już wcześniej, a mianowicie w dniu 25 lutego 2012 roku, a następnie 1 marca 2012 roku, kiedy to Z. Ś. zarzucał, że siostra obsypała jego samochód popiołem i oblała go fekaliami z wiaderka, w czasie gdy korzystał z garażu i wiaty usytuowanych na jej działce. Zdarzenia to były przedmiotem jego zawiadomienia w Komendzie Policji w Ś.. Jednakże postępowanie w tej sprawie zostało ostatecznie umorzone przez Sąd Rejonowy (...) z siedzibą w Ś. z uwagi na uznanie, że A. Ś. w lutym 2012 roku ze względu na chorobę psychiczną nie mogła w czasie dokonywania zarzucanych jej czynów rozpoznać ich znaczenia i pokierować swoim postępowaniem.

Dowody zgromadzone we wskazanym postępowaniu w sprawie karnej należało uznać za istotne z punktu widzenia przesłanek rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. W tamtej sprawie została bowiem przeprowadzona opinia sądowo-psychiatryczna wskazująca, że A. Ś. już od czasu śmierci męża cierpiała na przewlekłą chorobę psychiczną, zaburzenia urojeniowe i parafrenię. Okoliczność, że opinię tę sporządził ten sam biegły, który opiniował w niniejszej sprawie, a mianowicie lekarz psychiatra M. M., stanowi dodatkowy walor tegoż dowodu, albowiem lekarz ten miał możliwość przeprowadzenia badania A. Ś., która w dacie sporządzenia tamtej opinii jeszcze żyła. Opiniując w niniejszej sprawie, mógł odwołać się do wyników przeprowadzonego wówczas badania, nie miał natomiast możliwości zbadania opiniowanej, która zmarła w dniu 11 kwietnia 2016 roku. Możliwości takiej, z przyczyn oczywistych, nie miałby także inny biegły, o którego powołanie skarżący wnosił, a co dodatkowo czyniło ten wniosek bezzasadnym.

Niezależnie od przytoczonych wyżej dowodów potwierdzających chorobę psychiczną, zaburzenia urojeniowe i parafrenię, na które cierpiała A. Ś. od chwili śmierci swojego męża, co nastąpiło w dniu 5 września 2010 roku, należy wskazać, że również dokumentacja medyczna dotycząca leczenia, jakiemu A. Ś. była poddawana po dniu 23 maja 2012 roku, potwierdza fakt występowania u niej zaburzeń psychicznych już w okresie poprzedzającym ustanowienie hipoteki. Okoliczności takie wynikają z dokumentacji Szpitala (...). (...) przy ulicy (...) w L., do którego A. Ś. została dowieziona po zdarzeniu wywołanym w domu brata Z. Ś. 23 maja 2012 roku. Z dokumentacji tej wynika, że u pacjentki rozpoznano uporczywe zaburzenia zachowania. A. Ś. była w czasie pobytu w szpitalu niespokojna, wielomówna, wulgarna i głośna, z formalnymi zaburzeniami zachowania oraz spontanicznie wypowiedzianymi treściami urojeniowymi. Twierdziła, że mąż mieszka z nią, „On przez rok nie żył, ale teraz powstał. Musi to być normalne”. Pobyt w szpitalu trwał do 26 czerwca 2012 roku. W dniu 12 października 2012 roku została udzielona A. Ś. porada ambulatoryjna w (...) Publicznym Szpitalu (...) w L., zaś w okresie od 22 października 2012 roku do 31 stycznia 2013 roku ponownie przebywała ona na leczeniu w Szpitalu (...). (...) przy ul. (...) w L., gdzie została przyjęta bez skierowania, natomiast przy przyjęciu stwierdzono, że była zorientowana auto i allopsychicznie, była spowolniona ruchowo, a kontakt słowny był zdawkowy. Samorzutnie potwierdziła występowanie urojeń i halucynacji słuchowych. W czasie tej hospitalizacji stwierdzono u pacjentki zaniki korowe. W szpitalu przyjmowała leki psychiatryczne i neuroleptyki. Po wprowadzonej farmakologii uzyskano poprawę zdrowia psychicznego i zalecono kontrolę w poradni zdrowia psychicznego.

Przytoczone wyżej okoliczności uzasadniały ocenę Sądu I instancji dokonaną również w odniesieniu do wskazanego w apelacji dowodu z zeznań świadków Z. Ś.. Wbrew zarzutowi skarżącego, dokonując oceny tego dowodu Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów art. 233 § 1 kpc w związku z art. 227 kpc. Ocenił go nie tylko przy zastosowaniu zasady swobodnej oceny dowodów, ale również zgodnie z doświadczeniem życiowym. Należało bowiem uwzględnić fakt, że A. Ś. pozostawała w głębokim konflikcie z bratem Z. Ś., co potwierdziła chociażby treść zawiadomienia brata o popełnieniu czynu zabronionego przez siostrę. Nie sposób zatem uznać, że świadek ten złożył zeznania w sposób obiektywny i wiarygodny.

Reasumując, należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy prawidłowo uznał za wiarygodne dowody z opinii biegłego, zeznań powoda, a także wskazanych przez niego świadków, natomiast pominął, jako niewiarygodne z przyczyn wyżej przytoczonych, zeznania współników pozwanej spółki, tj. R. R. i J. H., jak również świadków J. i K. K. (2), G. i M. Ł. oraz notariusza P. M..

W konsekwencji powyższej oceny, prawidłowo również zastosował przepisy prawa materialnego, tj. art. 58 kc w związku z art. 82 kc, uznając, że umowa ustanowienia przez A. Ś. hipoteki zabezpieczającej spłatę długu przez J. i K. K. (2) wobec pozwanej Spółki, jest nieważna, albowiem A. Ś. w chwili składania oświadczenia woli była w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Taki wniosek w sposób jednoznaczny wynika z opinii biegłego psychiatry M. M., który stwierdził, że na kilka lat przed śmiercią zaczęła się u opiniowanej przewlekła choroba psychiczna – uporczywe zaburzenia urojeniowe, przy czym choroba była parafrenią według tradycyjnego mianownictwa psychiatrycznego. U A. Ś. dominowało rozkojarzenie oraz słabo skonkretyzowane, absurdalne urojenia o głównie ksobnym i prześladowczym charakterze. Była przekonana, że mąż powstał ze zmarłych, że się do niej odzywał, że jest zmuszana do powtórnego połączenia się z nim. Doznawała omamów słuchowych, czuła się przez

to zagrożona. W okresie pierwszego przyjęcia do szpitala psychiatrycznego w maju 2012 roku była niespokojna, pobudzona i przede wszystkim całkowicie pozbawiona świadomości tego, że choruje i potrzebuje leczenia. Stan ten świadczył, że wskutek nasilenia zaburzeń myślenia nie była zdolna do załatwiania nawet zwykłych, codziennych spraw - zakupów, zadbania o swoje środki utrzymania. Niedługo po pierwszej nastąpiła druga hospitalizacja. Mimo pobytów w szpitalu w dalszym ciągu była całkowicie bezkrytyczna wobec swojego stanu psychicznego. Nie przyznawała się już do wcześniejszych urojeń. Dominowało spowolnienie psychoruchowe i błądliwość afektywna. Objawy choroby psychicznej towarzyszyły A. Ś. w czasie zawierania aktu notarialnego w dniu 29 czerwca 2011 roku. Znajdowała się ona wówczas w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Mając powyższe na uwadze, należało stwierdzić, że apelacja pozwanej pozbawiona jest podstaw faktycznych oraz prawnych i jako taka podlega oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego w kwocie 8.100 złotych, obejmujących koszty wynagrodzenia pełnomocnika powodów, ustalonego zgodnie § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2017 roku, poz. 1797), Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, przewidzianą w art. 98§ 1 kpc w związku z art. 391 § 1 kpc. Z uwagi na to, że apelacja pozwanej Spółki została w całości oddalona, to powodowie są stroną wygrywającą postępowanie apelacyjne, co skutkuje koniecznością obciążenia przegrywającą proces pozwaną obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na ich rzecz.

SSA Jolanta Terlecka SSA Ewa Mierzejewska SSA Ewa Popek